

„Śmierć za ratowanie życia”. Dodatek prasowy [PDF]

Wydawnictwo Oddziału IPN w Krakowie (październik 2021)

15.10.2021

W numerze

- Filip Musiał, *Niełatwe akty heroizmu*

15 października 1941 r. generalny gubernator Hans Frank wydał rozporządzenie o karze śmierci dla Żydów opuszczających getta i osób, które udzielają im pomocy. Odpowiedzialność ponosili nie tylko prawni właściciele mieszkań, domów czy gospodarstw, w których ukrywano Żydów, ale niekiedy wszyscy współmieszkańcy. Za pomoc okazaną Żydom Niemcy mordowali całe rodziny z dziećmi.

- Anna Czocher, *„Bo jesteście Żydami”*

W pierwszych latach okupacji nikt nie spodziewał się mającej wkrótce nastąpić Zagłady, niemniej już od jesieni 1939 r. Żydzi zostali poddani represjom wynikającym z prowadzonej przez Trzecią Rzeszę polityki rasowej.

- Roman Gieroń, *Wykluczyć pomoc*

Z dotychczasowych badań wiemy, że za udzielanie pomocy Żydom na okupowanych ziemiach polskich kilkaset osób zostało zamordowanych. Wobec pomagających stosowano także inne formy represji: areszt, roboty przymusowe, pobicie i utratę mienia. W wielu takich sytuacjach przyczyną wykrycia faktu pomocy był donos. Badania dotyczące tej problematyki wciąż trwają. Nie znamy ostatecznej liczby osób represjonowanych.

- Joanna Lubecka, *Żydzi w Europie Hitlera*

We wszystkich okupowanych i zajętych przez Niemców krajach pomoc Żydom była penalizowana, jednak zarówno przepisy prawne, jak i skala karania, a przede wszystkim determinacja niemieckich władz okupacyjnych w ściganiu przejawów wsparcia, były znacząco różne. Różne też były tradycje współżycia między ludnością żydowską a miejscową, gdyż procentowy udział ludności żydowskiej w poszczególnych państwach był bardzo zróżnicowany, co również miało wpływ na skalę i zasięg akcji pomocy.

- Martyna Grądzka-Rejak, *„Za każdym rogiem czaiła się możliwość końca...”*

Pobyt po tzw. aryjskiej stronie – ze zmienioną tożsamością umożliwiającą prawie normalne funkcjonowanie – dotyczył nielicznych, głównie mieszkańców wielkich miast. Wielu uciekinierów mogło przetrwać jedynie w ukryciu.

- Krzysztof Pięciak, *Paczki z Czernichowa*

Cebula, czosnek, smalec, chleb, może inne warzywa i owoce: to spory pakunek. Przygotowanie go to wysiłek dla ludzi, którzy sami niewiele mają. I ryzyko.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Do pobrania



NIEŁATWE AKTY HEROIZMU

FILIP MUSIAŁ

Wśród obywateli II Rzeczypospolitej odsetek ludności żydowskiej był wysoki, a wraz z upływem lat wzrastał. Szacuje się, że w 1921 r. w Polsce mieszkało około 2 845 000 Żydów, ale w 1931 r. już ponad 3 113 000. W 1939 r. mogło ich być blisko 3 500 000.

Statystyki te nie są precyzyjne, bowiem nie obejmują obywateli polskich żydowskiego pochodzenia, którzy zasymilowali się i przyjęli chrześcijaństwo. Żydzi stanowili więc około 10% społeczeństwa bardzo zróżnicowanej narodowościowo Polski. Mieszkali przede wszystkim w miastach, jedynie około 23% polskich Żydów zamieszkiwało wieś. Największe ich skupiska znajdowały się w Warszawie, Łwowie, Łodzi, Krakowie i Wilnie. Więcej było ich natomiast w ówczesnej Polsce centralnej i utraczonej po wojnie Kresach, najmniej zamieszkiwało ściany zachodnią przedwojenną Polskę.

Wybuch wojny oraz agresja niemiecka i sowiecka na Polskę zmieniły położenie ludności żydowskiej. Około 61% Żydów znalazło się na terenach okupacji niemieckiej, gdzie stali się ofiarami nazistowskiej polityki rasowej. Jej represyjność wzrastała z czasem i w 1939 r., w porównaniu do późniejszego okresu, była wyraźnie niższa.

Jednak już od pierwszych miesięcy okupacji Niemcy zaczęli tworzyć getta. Największe powstało w Warszawie, drugim co do wielkości było getto łódzkie. Początkowo warunki życia w - jak nazywano to propagandowo - żydowskich dzielnicach mieszkaniowych były znośniejsze w porównaniu z okresem późniejszym. Dość szybko jednak położenie żydowskiej ludności zaczęło się pogarszać,

**GENERALGOUBERNEMENT
DISTRIKT KRAKAU
DER KREISHAUPTMANN
IN JAROSLAU**

OBWIESZCZENIE

1.

Poniżej podaję dosłownie brzmienie 3-go rozporządzenia o ograniczeniach pobytu w Gen. Gubernatorstwie z dn. 15. października 1941 (Dz. Rozp. GG. Nr. 99 s. 595) do wiadomości.

Na podstawie § 5 ust. 1 Dekretu Führer'a z dnia 12 października 1939 r. (Dz. U. Rzeszy Niem. I str. 2077) rozporządzam:

Artykuł 1.

W rozporządzeniu o ograniczeniach pobytu w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 13 września 1940 (Dz. Rozp. GG. I str. 288) ze zmianami drugiego rozporządzenia o ograniczeniach pobytu w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 29 kwietnia 1941 r. (Dz. Rozp. GG. str. 274) wstawia się po § 4 a następujący § 4 b:

§ 4 b

- 1) Żydzi, którzy bez upoważnienia opuszczają wyznaczoną im dzielnicę, podlegają karze śmierci. Tej samej karze podlegają osoby, które takimi Żydom świadomie dają kryjówkę.
- 2) Podlegające i pomocnicy podlegają tej samej karze jak sprawca, czyn usiłowany karany będzie jak czyn dokonany. W cięższych wypadkach można orzec ciężkie więzienie lub więzienie.
- 3) Zawyrokowanie następuje przez Sądy Specjalne.

Artykuł 2.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Warszawa, dnia 15 października 1941.

Generalny Gubernator
FRANK

Obwieszczenie generalnego gubernatora Hansa Franka z 15 października 1941 r. informujące o karze śmierci dla Żydów opuszczających getto oraz osób udzielających im schronienia

**BY PRZECIWDZIAŁAĆ
UCIECZKOM
15 PAŹDZIERNIKA 1941 R.
GENERALNY
GUBERNATOR
HANS FRANK WYDAŁ
ROZPORZĄDZENIE
O KARZE ŚMIERCI
DLA ŻYDÓW
OPUSZCZAJĄCYCH
GETTA I OSÓB, KOTÓRE
UDZIELA IM POMOCY.
ODPOWIEDZIALNOŚĆ
PONOSILI NIE TYLKO
PRAWNI WŁAŚCICIELE
MIESZKAŃ, DOMÓW
CZY GOSPODARSTW,
W KTÓRYCH UKRYWANO
ŻYDÓW, ALE NIEKIEDY
WSZYSTCY
WSPÓLMIESZKAŃCY.
ZA OKAZANĄ POMOC
NIEMCY MORDOWALI
CAŁE RODZINY WRAZ
Z NIELETNIMI DZIEĆMI**

a getta zaczęto odgradzać od pozostałych części miast murami i zakazywać Żydom ich opuszczania. Tysiące (w przypadku Warszawy w 1941 r. w szczytowym okresie około 460 tys.) ludzi stłoczonych na niewielkiej przestrzeni popadało w nędzę, cierpiało głód, umierało z wyćieńienia i chorób. Coraz więcej Żydów usiłowało ratować się, uciekając na tzw. aryjską stronę.

Konsekwencją tego stanu rzeczy stały się dwa procesy historyczne - i zarazem zjawiska społeczne. Negatywnym był proceder wydawania Żydów w ręce Niemców oraz szmalcownictwo,

występujące głównie w dużych miastach. Szmalcownikami określano osoby, które wymuszały okup na ukrywających się Żydach, albo Polakach, którzy im pomagali. Zszantażującymi stało się walczyć Polskie Państwo Podziemne, chociaż działania te okazywały się nie dość skuteczne. Pozytywnym zjawiskiem była pomoc dla ludności żydowskiej świadczona indywidualnie - przez pojedyncze osoby, czy rodziny, i systemowo przez władze Polski Podziemnej, przy której działała Rada Pomocy Żydom „Żegota”.

By przeciwdziałać ucieczkom 15 października 1941 r. generalny gubernator Hans Frank wydał rozporządzenie o karze śmierci dla Żydów opuszczających getta i osób, które udzieliły im pomocy. Odpowiedzialność ponosili nie tylko prawni właściciele mieszkań, domów czy gospodarstw, w których ukrywano Żydów, ale niekiedy wszyscy współmieszkańcy. Za okazaną pomoc Niemcy mordowali całe rodziny wraz z nieletnimi dziećmi. Szacuje się, że za pomoc Żydom zamordowano kilkuset Polaków, ale są to nieprecyzyjne rachuby. Nie wiemy, ilu w ogóle było pomagających. W Yad Vashem uhonorowano ponad 7 tys. Polaków ratujących Żydów - najwięcej spośród wszystkich blisko 28 tys. europejskich Sprawiedliwych. A jest to niska część tych, którzy pomoc świadczyli.

Nie wiemy też, ilu osobom udało się pomóc. Szacuje się, że na ziemiach polskich kilkadziesiąt tysięcy Żydów przeżyło niemiecką okupację, ukrywając się po tzw. aryjskiej stronie. Zatem akty heroizmu, ryzykowanie życiem za ocalenie życia miały ogromne znaczenie, ale nie zatrzymały niemieckiej maszyny śmierci. Szacuje się, że w czasie wojny zginęło blisko 3 mln polskich Żydów.

Pliki do pobrania

[Śmierć za ratowanie życia \(pdf, 9.9 MB\)](#)